

HISTORIA I ZNACZENIE SZAT LITURGICZNYCH

Kiedy mówimy o szatach liturgicznych, warto dobrze poznać historię szat liturgicznych, ich genezę i pochodzenie, konieczne jest najpierw zaznajomienie się z historią szat starożytnych Rzymian. Ogólnie rzecz biorąc, w ubiorze rzymskim rozróżniamy dwa rodzaje szat: są to szaty spodnie i szaty wierzchnie.

Do rzymskich szat spodnich zalicza się tunikę. Tunika była to szeroka szata w kształcie koszuli, raczej krótka, bez rękawów, zawiązywana na ramionach. Z czasem, około wieku IV tunika otrzymała długie rękawy, do nadgarstków, i sięgała stóp. Była białego koloru i często przyozdabiano ją dwoma szerokimi pasami z przodu i z tyłu. Szerokość tych pasów zależna była od rangi społecznej tego, kto ją nosił. Gdy wychodzono na zewnątrz domu lub występowano publicznie, dla pewnej wygody przewiązywano tunikę w pasie. Od średniowiecza zaczęto tunikę nazywać albą, od koloru białego.

Pod koniec VI wieku dostrzegalne są pierwsze różnice między szatami codziennymi a szatami liturgicznymi. Dzieje się tak, ponieważ stroje świeckie ulegają stopniowo wpływom czy, mówiąc językiem współczesnym, modzie ludów germańskich i galijskich. Stroje duchownych wykazują tendencję do zachowania stylu dawnego.

Szczególny rozwój szat liturgicznych od IX wieku zrodził zwyczaj błogosławienia szat liturgicznych. Z Pontyfikału rzymsko-germańskiego i Pontyfikału Duranda modlitwy z pewnymi zmianami weszły do Pontyfikału rzymskiego i Rytuału po reformie trydenckiej. Benedictionale z 1984 roku przewiduje również błogosławienie szat liturgicznych w ramach Mszy świętej lub poza Mszą świętą. Modlitwa błogosławienia traktuje szaty jako znak pobożności i równocześnie prosi o jej wzrost.

ALBA należy z pewnością do najstarszych szat liturgicznych i kiedyś przy ubieraniu się kapłana do liturgii zajmowała pierwsze miejsce, ponieważ zakładana była przed humerałem. Jak sama nazwa mówi, jest białą szatą z długimi rękawami okrywającą celebransa od szyi do stóp. Jej kolor oznacza czystość.

PASEK – cingulum, jak powiedzieliśmy wcześniej, służył Rzymianom do przewiązywania tuniki, nic przeto dziwnego, że bardzo wcześnie wszedł w użycie w liturgii. Pierwszym świadectwem liturgicznego użycia paska zdaje się być list papieża Celestyna do biskupa Narbony, któremu zarzuca, że nosząc płaszcz i pas, stosuje się tylko do litery prawa, nie zaś do ducha, ponieważ pas oznacza czystość.

ORNAT przez długie wieki zachowywał formę szerokiej i dostojnej starożytnej paenuli, pierwotnie zakładanej przez głowę i mającej u góry kształt prawie doskonałego koła, podczas gdy idąc ku dołowi przybierała ona kształt stożka. Okrywała ona całą sylwetkę celebransa niczym dom – stąd nazwa casula.

W myśl obecnych przepisów liturgicznych „kapłan odprawiając Mszę świętą oraz inne czynności liturgiczne połączone bezpośrednio z Mszą świętą, na albę i stulę wkłada ornat, chyba że przewidziano inną szatę” (OWMR 298).

DALMATYKA- jest strojem diakońskim noszonym przy sprawowaniu funkcji razem z kapłanem lub biskupem – diakon nakłada dalmatykę na albę i stulę

KAPA -Na oznaczenie kapy istniały dwie nazwy: we Włoszech i Francji nazywano ją pluviale, natomiast w krajach północnych cappa. Istnieją różne opinie co do jej pochodzenia. Wilpert uważa, że pochodzi ona od starożytnej lacerny przedłużonej za kolana, o której była mowa wcześniej. Inni są zdania, że wywodzi się ona od peleryny chroniącej przed deszczem, wyposażonej w kaptur i rozpiętej dla wygody z przodu. W opinii Righietiego jednak, jakkolwiek nie ulega wątpliwości, że podobieństwo tych dwóch szat jest bardzo duże, to jednak kiedy na przełomie VIII i IX wieku kapa staje się szatą liturgiczną, w cywilnym ubraniu starożytna lacerna wyszła już zupełnie z użycia.

STUŁA – jest elementem wspólnym dla diakonów, księży i biskupów. W najstarszych dokumentach liturgicznych spotykamy ją pod nazwą orarium lub mappa, sudarium. Orarium (od os, oris – usta) było w użyciu pogańskim jako cienki kawałek materiału, dość szeroki, zakładany na szyję podczas posiłku, noszony przez osoby dystyngowane, służył do obcierania twarzy. Grecy również znali taki szeroki (linteum) kawałek materiału, przypominający kształtem i jakością materiału nasz ręcznik.

KOMŻA – powstała ze skrócenia alby. Wkładanie alby na grube odzienie w krajach Północy stawało się niepraktyczne i uciążliwe. W chórze albę zastąpiła komża. Do XI wieku była właśnie strojem chórowym. Od XV wieku stosowano ją także w innych czynnościach liturgicznych. Obecnie nie można używać komży zamiast alby, gdy wkłada się ornat, dalmatykę lub gdy zamiast ornatu czy dalmatyki nakłada się samą stulę.